

constiterit quique numerus praelatorum canonicorumque fuerit. Cui capitulo, ut in collegialibus capitulis in Polonia mos erat, certe praelatus praepositus praeerat. Eiusdem collegiatae et capituli Gedanensis aut Wladislaus Herman (1079—1102), totius Poloniae dux, aut detorti oris Boleslaus (1102—1138), filius eius et successor, fundator esse putatur.

Vergente media XIII saeculi parte, capitulum Gedanense, quod tenuioribus beneficiis constabat quam cetera dioecesana, magis magisque sodales deficiebat. Cuius aetatis servata historiae monumenta tantum 2 eiusdem capituli canonicos proferunt; praelatus autem archidiaconus exeunte eodem saeculo primum fit canonicus capituli s. Viti, deinde s. Petri Cruseviciae. Qui ineunte XIV saeculo manet iam canonicus capituli cathedralis Vladislaviensis, atque ineunte XV saeculo septimus ordine fit eiusdem capituli praelatus.

Extremi de manco eodem capitulo nuncii (etiam, uti in annis 1248 et 1268, de duobus eius canonicis) eruuntur ex s. Petri oboli indicibus annis 1325—1327 dioecesi Vladislaviensi asservatis. Fieri potest, ut media XIV saeculi parte, Theutonici ordinis Cruciferorum Gedani potentia invalescente, cumque s. Michaëlis vetus collegiale templum aut ipsi diruissent aut vetustate dehiscens ipsum collabefactum esset, capitulum esse desineret. Cuius tamen praelatus archidiaconus, uti iam dixi, capituli cathedralis Vladislaviensis sodalis mansit, quoad ad annum 1803 (1818) Pomerania Gedanensis dioecesis Cuiaviensis, Vladislavia sede principali manente, finibus tenebatur.

RYSZARD BENDER

ANGIELSKIE ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW UNII W LUBELSKIM I NA PODLASIU W XIX WIEKU

W Anglii wiele interesujących materiałów rękopiśmiennych dotyczących dziewiętnastowiecznej historii Polski przechowuje się w Londynie, w tamtejszym Public Record Office. Najwięcej znajduje się ich w zespole akt Foreign Office 65, w dziale zatytułowanym Russia, obejmującym 1076 woluminów. Większość z nich zawiera wzmianki dotyczące osiemnastowiecznej i przede wszystkim dziewiętnastowiecznej historii Polski.

We wspomnianym zespole na szczególną uwagę zasługują akta brytyjskich konsulów generalnych w Warszawie. Zawierają one raporty przesyłane przez nich, lub ich urzędników, do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Londynie. Po powstaniu 1863—1864 r. w raportach tych coraz więcej spotykamy informacji o unii i unitach, głównie w Lubelskiem i na Podlasiu. Wiadomości te mogą dzisiaj stanowić cenny materiał uzupełniający do źródeł, którymi dysponujemy w kraju. Dzieje bowiem zniesienia przez carat unii kościelnej w Królestwie Polskim zaczynają ostatnio coraz bardziej interesować historyków¹.

¹ Duo documenta ad res gestas Josephi Velamin Rutki, metropolitae Kioviensis, spectantia primo eduntur. [Ed.] B. J. Bałyck. *Collect. theol.* A. 29: 1958 fasc. 1/4 s. 44—97. —

Nasilenie wiadomości o unii i unitach wzmagają się w raportach konsulów angielskich w Warszawie w latach 1874 i 1875. Były to czasy, kiedy chłopini szczególnie natarczywie domagali się odprawiania nabożeństw „po staremu”². Nie ulega też wątpliwości, że informacje o unitach zbierały władze brytyjskie w określonym celu. Szło im najprawdopodobniej o ewentualne kompromitowanie rządu rosyjskiego w napiętej wówczas bardzo sytuacji politycznej w Europie. Zebrane wiadomości, przekazywane w raportach konsulów z Warszawy do Londynu, po ich opublikowaniu, miały pokazać ucisk stosowany przez prawosławną, carską Rosję wobec unitów; przez tę samą carską Rosję, która gnębiąc unitów, jednocześnie występowała w obronie prawosławia w państwie tureckim. Dowodzi tego ogłoszenie drukiem przez rząd angielski szeregu raportów konsulów warszawskich właśnie w 1877 r., w okresie wojny rosyjsko-tureckiej³. Opublikowanie ich, umożliwiałoby rządowi angielskiemu, który w wojnie stanął po stronie Turcji, odsunięcie ewentualnych zarzutów, że wraz z państwem muzułmańskim występuje przeciw chrześcijańskiej Rosji. W świetle drukowanych, wybranych, raportów Rosja carska również ciemniła chrześcian, mianowicie unitów. W ten sposób wydanie drukiem raportów utrudniało także Stolicy Apostolskiej zajęcie bardziej życzliwego stanowiska wobec Rosji w sporze rosyjsko-tureckim.

Drukowane w 1877 r., we wspomnianym wydawnictwie, raporty o sytuacji unitów w Lubelskiem i na Podlasiu obejmują lata 1871—1876. Pochodzą one w większości od angielskiego konsula generalnego w Warszawie, sir Williama Rose Mansfielda (1819—1876). Sprawy polskie znał on dobrze. Wprowadził go w nie William Arthur White (1824—1891), do powstania styczniowego wicekonsul angielski w Warszawie. Znał on doskonale język polski, posiadał przy tym rozległe stosunki towarzyskie w Polsce⁴, głównie poprzez Czartoryskich i Zamoyskich⁵. Stąd też raporty Mansfielda zawierały bardzo szczegółowe informacje o sytuacji politycznej w Polsce, przedstawione nierzadko w powiązaniu ze stosunkami politycznymi w Rosji. Kilka raportów, mianowicie siedem, wyszło spod pióra brytyjskiego dyplomaty w Petersburgu Augusta Williama Loftusa (1817—1914), głównego pośrednika rządu angielskiego w rozmowach z Rosją w okresie wojny rosyjsko-tureckiej, rzecznika zbliżenia angielsko-rosyjskiego⁶. Dwa ogłoszone raporty przesłał konsul generalny w Odessie G. E. Stanley.

W opublikowanym w 1877 r. wydawnictwie wydrukowane zostały jednak tylko 22 raporty dotyczące unitów, przesłane do Londynu z Warszawy, Petersburga i Odessy. Pozostałych należy szukać w Public Record Office w Lon-

A. Kossowski: Archiwalia lubelskie do dziejów unii kościelnej w Polsce. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 4: 1962 s. 227—253. — Dwa pomniki z dziejów unii kościelnej. Wyd. ks. A. Petran. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 4: 1962 s. 363—398. — M. Wierzchowski: Sprawa Chełmszczyzny w rosyjskiej dumie państwowej. *Prz. hist.* T. 57: 1966 z. 1 s. 97—123. — Dziennik podróży do Petersburga Filipa Szumborskiego, biskupa chełmskiego, z roku 1840. Wyd. ks. A. Petran. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 13: 1966 s. 269—300.

² K. Groniowski: Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871—1914. Warszawa 1966 s. 184.

³ Correspondence respecting the treatment of the members of the United Greek Church in Russia of Her Majesty in pursance of their address dated March 5, 1877. London 1877 ss. 39.

⁴ I. M. Roseveare: The making of a diplomat. *The Slavonic and East European Review*. Vol. 41: 1963 s. 491.

⁵ S. Kieniewicz: Między ugodą a rewolucją. Andrzej Zamoyski w latach 1861—1862. Warszawa 1962 s. 8—9.

⁶ The dictionary of national biography. The concise doctonary. P. 2. Oxford 1961 s. 268.

dynie, we wspomnianym wyżej zespole akt: Foreign Office 65, Russia. Są one zawarte przede wszystkim w następujących woluminach:

686 — rok 1865	757 — rok 1868	841 — rok 1872	950 — rok 1876
708 — „ 1866	777 — „ 1869	859 — „ 1873	976 — „ 1877
709 — „ 1866	809 — „ 1870	895 — „ 1874	1016 — „ 1878
733 — „ 1867	825 — „ 1871	917 — „ 1875	1017 — „ 1878

Informacje o położeniu unitów w Królestwie Polskim znaleźć można także w aktach, zawierających korespondencję Foreign Office z konsulami brytyjskimi w Warszawie oraz w raportach ambasadora angielskiego w Petersburgu, a także w korespondencji kierowanej do niego przez brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Poza tym posyty zatytułowane Domestic i Domestic various przynoszą również pewne wiadomości w interesujących nas kwestiach.

Spośród wykazanych wyżej woluminów akt, do najbardziej interesujących, przynoszących najwięcej informacji o sytuacji unitów w Lubelskiem i na Podlasiu, zaliczyć należy tom 895, odnoszący się do roku 1874. Jest to zrozumiałe, wważywszy, że dotyczy on wydarzeń, które zaledwie o rok poprzedziły formalną likwidację unii na Chełmszczyźnie, dokonaną przez cara w 1875 r. Z tej też księgi najwięcej raportów opublikował rząd angielski w 1877 r. we wspomnianym już wydawnictwie.

Niektórych jednak raportów z tego woluminu nie opublikowano. Pominęto m. in. raport konsula Mansfielda z 25 VI 1874, w którym podana została statystyka rocznego przyrostu ludności prawosławnej w Rosji. Nie został też wydrukowany raport z 21 VI 1874. Donosił w nim konsul warszawski o wysłaniu z terenów zamieszkałych przez unitów deputacji do cara, która wyraziła mu swoją lojalność. Informował w nim także o stanowisku władz carskich w sprawie kontaktów unitów z Rzymem i z duchowieństwem obrządku łacińskiego w kraju. W wydawnictwie z 1877 r. nie zostały również opublikowane raporty Mansfielda z 27 X 1874 i z 18 XI 1874. Fakt ten jest o tyle zastanawiający, że oba dokumenty zawierały wiele szczegółów o represjach stosowanych przez władze carskie wobec unitów tuż przed formalnym zniesieniem unii w 1875 r. Wówczas, jak to dzisiaj w historiografii krajowej wyraźnie się stwierdza: „Realizowana przez wojsko, żandarmerię i policję w sposób niesłychanie brutalny i krwawy likwidacja unii doprowadziła do zaognienia stosunków”⁷. O tych właśnie represjach, zaostrażających niebywale stosunki między ludnością unicką a rządem carskim mówią oba nieopublikowane raporty. Ukazują one szczegółowo sposoby walki caratu z unitami, charakteryzują represje stosowane wobec unitów przez wojsko i carską żandarmerię w Chełmie, w Białej Podlaskiej, Parczewie, Radzynie, Sokołowie Podlaskim, Włodawie, Węgrowie i innych miejscowościach. Ostatni z tych raportów donosił o zamknięciu około 200 mężczyzn, kobiet i dzieci w cytadeli warszawskiej, o zesłaniu wielu spośród unitów na wschód, o ukrywaniu się ludności unickiej w pobliskich lasach. Stąd też: „Nic dziwnego, że ten ogólny nurt walki wyzwolenczo-narodowej, walki antycarskiej, przybrał wśród chłopów — byłych unitów barwę walki antyprawosławnej oraz formę masowego przechodzenia na wiarę rzymsko-katolicką”⁸. Eksterminacyjną politykę władz

⁷ M. Wierzchowski, jw. s. 97—98.

⁸ Rewolucja 1905—1907 na ziemi lubelskiej. Materiały Sesji Naukowej poświęconej 50 rocznicy rewolucji 1905—1907 roku na ziemi lubelskiej, odbytej w dniach 26—27 listopada 1955 r. Lublin 1956 s. 136.

carskich w stosunku do unitów przypisywał w raportach konsul Mansfield przede wszystkim oberprokuratorowi św. synodu i ministrowi oświaty Dymitrowi Tołstojowi.

Jednocześnie oba pisma przynosiły informacje o napływie unitów, w wyniku represji i zakazu nabożeństw we własnym obrządku, do świątyni Kościoła łacińskiego. Czy więc czasami pominięcie przez rząd angielski tych dwu raportów w wydawnictwie ogłoszonym w 1877 r. nie miało również na celu ukrycia faktu, iż represje carskie, likwidując unię przyczyniały się do ściślejszego powiązania unitów z obrządkiem łacińskim i przechodzenia ich na ten obrządek? Obawiały się może władze angielskie, że fakt ten mógłby zostać uznany przez niektóre kręgi kościelne za korzystny. Stąd więc pozostawienie tych dwóch dokumentów w aktach i zrezygnowanie z publikacji ich w zbiorze z 1877 r.

Raport konsula warszawskiego z 18 XI 1874 jest ostatnim z tego roku, odnoszącym się do spraw unii. Następne pisma na ten temat, przesyłane z Londynu do Warszawy, pojawiają się dopiero w 1875 r. w księdze 917. Mniej jednak ich tu będzie niż w roku poprzednim. Coraz rzadziej też sprawy unijne występować będą w raportach konsulów warszawskich z lat następnych. Wzmianki jednak na ten temat można znaleźć we wszystkich dalszych woluminach akt aż po rok 1878 włącznie.

Stan ten znalazł odbicie także w wyborze raportów opublikowanych w 1877 r. W całym wydawnictwie, liczącym 22 dokumenty, spośród 13 raportów konsula Mansfielda, przesłanych z Warszawy do Londynu w ciągu sześciu lat, 4 pochodzą z r. 1874. Zatem tom 895 z r. 1874 należy uznać za najbardziej obfityjający w informacje na temat unii oraz położenia unitów w Lubelskiem i na Podlasiu w całym zespole akt Foreign Office 65, w londyńskim Public Record Office.

W tym i w pozostałych woluminach znaleźć można także dużo innych, nieznanych dotąd materiałów, które mogą zainteresować zarówno historyków zajmujących się dziejami Kościoła, jak też każdego badacza stosunków politycznych i społecznych w Polsce w XIX wieku. Akta te okazać się mogą interesujące również dla historyków badających dzieje powszechnie.